



Na konferencji prasowej zajmuję raz jeszcze stanowisko, aby nie heroizować narodu polskiego i pozbyć się sentymentalnego do niego stosunku. Nie wolno nam tworzyć żadnych męczenników i również na to nie zezwalać. Narodowa historia tego narodu musi dobiec kresu. Na tym celu musi się skupić nasza propaganda. [...]

[...] Sytuacja militarna: rozpoczęło się wkraczanie do Warszawy. Potrwa to kilka dni. Słucham przebiegu rokowań dotyczących poddania [miasta] nagranych na płycie. Polak jest pokorny i przygnębiony. To samo, i jeszcze gorzej, mieliśmy w Compiègne. Nie możemy jednak puścić tej płyty przez radio, gdyż naród potraktuje to być może zbyt sentymentalnie. My, Niemcy, tak łatwo przecież zapominamy. [...]

Przesłuchanie płyt Berndta dotyczących sytuacji w Warszawie. Na tej podstawie można sądzić, że [wszystko] wygląda tam potwornie. Nie pozostał kamień na kamieniu. Tak Sąd Boży wymierzył sprawiedliwy wyrok temu miastu i polskiej pysze. [...]